

niedziela, 28.11.2021

Znaki. [Łk 21, 25-28.34-36]

**Jezus powiedział do swoich uczniów:**

«Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec huku morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążone wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was zniecka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.

Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

+++

Weszliśmy wspólnie w czas adwentu. **Przed nami pierwsza jego część, trwająca aż do 16 grudnia. Będzie to czas, w którym przypominać będziemy sobie, słyszeć w Liturgii Słowa o ponownym przyjściu Jezusa na świat.** Zauważcie proszę, że będzie to większość tego czasu, który pozostał nam do świąt Bożego Narodzenia. **Na powtórnym przyjściu Jezusa skupi się nasze oczekiwanie.** Zresztą słyszymy to także w dzisiejszej Ewangelii. Nie ma w niej nic z Bożego Narodzenia, a słyszymy słowo o końcu świata. Spróbujmy pójść dzisiaj za tym Słowem w naszej refleksji. Niech ona posłuży nam także jako zastanowienie się nad tym, jak ten czas adwentu należy wykorzystać.

Na początku Ewangelii słyszymy słowa Jezusa: ***B?d? znaki na niebie i ziemi.*** Będą znaki. Spróbujmy wykorzystać ten przykład Pan Jezusa.

Dobrze wiemy, że mamy różnego rodzaju znaki. **W pierwszej kolejności kiedy słyszymy te słowa kojarzą nam się znaki, które spotkać możemy przy drodze.** Wizualna grafika, która przed czymś informuje, przestrzega lub coś nakazuje. Znaki ułatwiają nam poruszanie się po drodze, by uniknąć kraksy czy wypadku. Może tym ma być dla nas adwent naszego życia?

Wśród tych znaków jest jeden, który identyczny spotkać możemy na całym świecie. STOP! Zatrzymaj się! Wytęż uwagę! Bądź bezpieczny. Adwent ma być takim czasem. Czasem zatrzymania, czasem, w którym skoncentrujemy więcej uwagi na sobie, Bogu i drugim człowieku. **Ma to być czas naszego zatrzymania nad przemijającym życiem. Kiedy to zrobisz jak nie teraz? Masz pewność, że przyjdzie następny adwent?** Takimi momentami zatrzymania jest dla nas każdego dnia **modlitwa.** Czasem zwolnienia i wyhamowania jest przynajmniej raz w tygodniu **Eucharystia.** Dla wielu czasem zatrzymania jest comiesięczna **spowiedź święta.** Tym czasem wytchnienia może być adwentowy **dzień skupienia lub rekolekcje.** Zatrzymaj się, zwolnij a nie pożałujesz! A może w Twojej wędrówce życiowej przyszedł czas by zawrócić, bo cel który obrałeś znika Ci z horyzontu, nawigacja poprowadziła Cię na manowce?

Zawróć duchowo. Po to jest adwent; zatrzymaj się, zjedź na bok i zerknij na nowo na mapę. Pewnie, że nie jest to łatwe, bo wolelibyśmy jechać do przodu. Ale są sytuacje, które takiego zawrócenia wymagają.

**Innym rodzajem znaków są symbole świetlne lub dźwiękowe.** Jednym z pierwszych przykazań, które otrzymali Izraelici od Boga było: *S?uchaj Izraelu!* Tutaj będzie chodziło mi bardziej o zobaczenie i zasłuchanie się w Słowo Boże, Pismo Święte. W nim możemy znaleźć wiele wskazówek dla swojego życia. Szczególnie w tych dniach usłyszymy wiele takich propozycji w osobach: proroków, Maryi, Anioła Gabriela, czy samego Jezusa. Może w adwencie warto zajrzeć i skorzystać z propozycji jezuitów, którym jest portal i aplikacja **MODLITWA W DRODZE**. Są to krótkie, 10-cio minutowe zasłuchania w Słowo. Można z nich korzystać w różnych sytuacjach codzienności. Wystarczy komórka, aplikacja i słuchawki.

I w końcu trzeci rodzaj znaków. **Znaki które wysyłają nam inni ludzie.** Po czym poznasz, że dziewczyna przeżywa zły dzień? Jakie znaki wskazują, że komuś dzieje się krzywda? Smutek, wycofanie, płacz, chandra, przygnębienie. Potrafisz czytać znaki, które wysyła do Ciebie drugi człowiek? Może adwent jest też takim zaproszeniem do tego, by nie tylko skupiać się na sobie, ale zobaczyć, dostrzec jak się ma ktoś inny: żona, chłopak, rodzic, kolega czy koleżanka. Może będzie trzeba coś sobie wytłumaczyć, dojść do jakiegoś konsensusu. Może z kimś nie wiedziałeś się już jakiś czas i wypadłoby tę osobę odwiedzić i z nią porozmawiać, obdarzyć dobrem i sercem?

Skorzystaj z tej propozycji, którą poprzez adwent daje Ci Kościół. A może sam już posiadasz jakieś własne pomysły jak ten czas wykorzystać. Idź za tym, co podpowiada Ci Twoje serce. Zechciej uważniej czytać znaki, które otrzymujesz. Każdemu życząc błogostawionego i dobrego czasu oczekiwania na przyjście Pana. **Marana tha! Przyjdź Panie Jezu.**

+++

**"Niech twoje życie nie będzie bezowocne. - Bądź pożyteczny. - Zostaw ślad po sobie. Świeć światłem swojej wiary i miłości. Życiem apostoła zacieraj lepkie i brudne ślady pozostawione przez znieprawionych siewców nienawiści. - I na wszystkich ziemskich drogach rozniecaj ogień Chrystusowy, który nosisz w sercu".**

~Św. Josemaria Escriva, "Droga" 1.